

Sygn. akt III RC 110/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Piszcu III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Gajewska

Protokolant: sekretarka Agnieszka Zuzga

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2018 roku w Piszcu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. Z. (1)

przeciwko małoletnim W. Z. (2), A. Z. zastąpionym przez przedstawicielkę ustawową L. Z.

o obniżenie alimentów

orzeka

I. Oddalić powództwo.

II. Zasądzić od powoda na rzecz małoletnich pozwanych W. Z. (2) i A. Z. zastąpionych przez przedstawicielkę ustawową L. Z. solidarnie kwotę 4 817 (cztery tysiące osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. Odstąpić od obciążania powoda kosztami postępowania sądowego.

Sygn. akt III RC 110/16

UZASADNIENIE

Powód W. Z. (1) w dniu 01 lipca 2016 roku wystąpił z pozwem o obniżenie alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 kwietnia 2014 roku, sygn. akt VI RC 844/13, na rzecz małoletniego W. Z. (2) z kwoty po 400 zł do kwoty po 100 zł miesięcznie oraz o obniżenie alimentów zasądzonych tym samym orzeczeniem na rzecz małoletniej A. Z. z kwoty po 400 zł miesięcznie, także do kwoty po 100 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu pozwu W. Z. (1) wskazał, iż Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 roku, sygn. akt VI RC 844/13 zobowiązał go oraz L. Z. do ponoszenia kosztów wychowania i utrzymania małoletnich W. i A. Z., zasądzając z tego tytułu od W. Z. (1) na ich rzecz alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie na każde z dzieci, łącznie 800 zł miesięcznie, płatnych z góry do 10-dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk przedstawicielki ustawowej małoletnich – L. Z.. W uzasadnieniu tegoż rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że W. Z. (2) ma 13 lat, A. Z. – 8 lat, dzieci są zdrowe, na nic przewlekłe nie chorują, pozostają pod bezpośrednią opieką matki. Nadto, Sąd orzekający w sprawie VI RC 844/13 podniósł, iż możliwości zarobkowych W. Z. (1) nie można ocenić zbyt wysoko, jednak powinien on dołożyć wszelkich starań, aby uzyskać dochody potrzebne na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb małoletnich dzieci. Powód, powołując się na treść art. 135 § 1 krio, dodał, że pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można odrywać od pojęcia zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Odwołując się natomiast do treści art. 138 krio, W. Z. (1) podał, że

od czasu ostatniego orzekania w sprawie o alimenty jego możliwości zarobkowe uległy znacznemu pogorszeniu. Powód jest obecnie osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Od dłuższego czasu choruje na nadciśnienie tętnicze, nadpobudliwość serca, cukrzycę i migotanie przedsionków. Z opinii lekarzy wynika, iż nie może on wykonywać pracy fizycznej. Na zakup leków przeznacza około 200 zł miesięcznie. Tym samym, powód nie jest w stanie podjąć działań przekraczających jego możliwości fizyczne, nie może podjąć aktywizacji zarobkowej z uszczerbkiem dla zdrowia. Powód wskazał, że tak jak przy ustalaniu obowiązku alimentacyjnego powinno się brać pod uwagę fakt otrzymywania przez osoby uprawnione zasiłku rodzinnego, podobnie sytuacja się ma przy uzyskiwaniu przez małoletnich świadczeń z Programu 500 +. Powód zwrócił uwagę na okoliczność, iż matka małoletnich nigdzie nie pracuje, ale uzyskuje alimenty z funduszu alimentacyjnego, zasiłek rodzinny oraz świadczenia z Programu 500 +, uzyskując w ten sposób środki znacznie przewyższające usprawiedliwione potrzeby małoletnich dzieci powoda. W. Z. (1) dodał, że ponosi koszty opłat w kwocie 400 zł miesięcznie za energię elektryczną w domu, w którym mieszkają małoletni.

Przedstawicielka ustawowa małoletnich pozwanych L. Z. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Odnosząc się do twierdzeń powoda zawartych w uzasadnieniu pozwu wskazała, iż zaprzecza temu, aby zaszła istotna zmiana stosunków uzasadniająca obniżenie zasądzonych alimentów. Powód, już w dacie orzekania o alimentach cierpiał na nadciśnienie tętnicze, nadpobudliwość serca, cukrzycę i migotanie przedsionków. Powód nie dysponuje żadnym orzeczeniem, które potwierdzałoby, że w/w dolegliwości i schorzenia powodują, iż jest on niezdolny do pracy. Dodała, że wbrew twierdzeniom powoda, który zamieszkuje razem z nią i małoletnimi dziećmi stron w jednym domu, W. Z. (1) nadal zarabia jako masarz osiągając z tego tytułu dochód w granicach około 2000 zł miesięcznie. Wskazała, że pobierany przez nią zasiłek rodzinny na pewno na ma wpływu na wysokość alimentów, co więcej w dacie orzekania o alimentach zasiłek ten wynosił 456 zł, a obecnie jest mniejszy i wynosi 248 zł. Stosownie zaś do treści art. 135 § 3 krio świadczenia z Programu 500 + nie mają wpływu na zakres świadczeń alimentacyjnych. Matka małoletnich pozwanych podniosła, iż na mocy orzeczenia Sądu Rejonowego w Piszcu, wydanego w sprawie I Ns 66/15, Sąd podzieli majątek wspólny jej oraz W. Z. (1) przyznając zabudowaną nieruchomość L. Z. z obowiązkiem spłaty na rzecz W. Z. (1) w kwocie 56.820 zł, którą to spłatę powód otrzymał w dniu 5 listopada 2016 roku. Spowodowało to, iż matka małoletnich pozostała bez żadnych środków do życia. Powód zaś po otrzymaniu spłaty, przestał partycypować w kosztach utrzymania nieruchomości, pomimo tego, iż dalej w niej mieszka. L. Z. wskazała, że koszt utrzymania małoletnich pozwanych kształtuje się na poziomie około 1000 zł miesięcznie: 300 zł – zapewnienie mieszkania, 400 zł – wyżywienie, 300 zł – ubranie. Do tego dochodzi wyprawka szkolna, pomoce naukowe, dydaktyczne, rozwój zainteresowań, zabawki, gry, sprzęt elektroniczny, dostęp dzieci do telefonu, internetu, dojazdy dzieci do szkoły (k. 57-58).

Odnosząc się do stanowiska przedstawicielki ustawowej małoletnich pozwanych W. Z. (1) podniósł, iż wprawdzie od lat cierpi na schorzenia wskazane w treści pozwu, jednakże jego stan zdrowia pogorszył się w ostatnim czasie, a co za tym idzie, nie wykonuje on już żadnych prac dorywczych. Z kolei z uwagi na swój wiek, nie ma on możliwości przekwalifikowania się i podjęcia pracy biurowej. Dodał, że spłata jaką otrzymał z tytułu podziału majątku wspólnego nie wystarczy mu ani na spłatę jego zadłużenia wobec funduszu alimentacyjnego, ani na zakup innego domu lub mieszkania (k. 95).

Sąd ustalił, co następuje:

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 roku w sprawie o rozwód, sygn. akt VI RC 844/13, zasądził od W. Z. (1) na rzecz małoletnich dzieci W. i A. Z. alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie na każde z dzieci, łącznie 800 zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki dzieci L. Z. (pkt. III wyroku).

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie k. 177 w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Olsztynie VI RC 844/13).

W czasie orzekania o alimentach małoletni W. Z. (2) miał 14 lat i chodził do VI klasy szkoły podstawowej, natomiast małoletnia A. Z. miała 8 lat i była uczennicą II klasy szkoły podstawowej. Oboje byli zdrowi, na nic przewlekłe się nie leczyli. Dzieci dojeżdżały autobusem do szkoły w K.. W szkole korzystały z dożywiania, za które płaciła opieka. Na wyżywienie dzieci L. Z. przeznaczała po 200 zł – 300 zł, podobnie na zakup ubrań. W tym czasie matka pozwanych

L. Z. była zdrowa, nigdzie nie pracowała. W ciągu roku, raz na dwa miesiące L. Z. wyjeżdżała do pracy do Niemiec, uzyskując wynagrodzenie 6000-7000 zł. Wspólnie z małoletnimi zamieszkiwała w tym samym domu z W. Z. (1).

Już w czasie wydawania wyroku w sprawie o rozwód W. Z. (1) chorował na nadciśnienie tętnicze i cukrzycę. Oficjalnie W. Z. (1) posiadał status osoby bezrobotnej, bez prawa do zasiłku. Pracował jako masarz, wydawał 50 zł na leki na nadciśnienie tętnicze. Deklarował, iż przy osiągniętych zarobkach – 800 zł miesięcznie, jest w stanie płacić na rzecz małoletnich dzieci alimenty w wysokości po 300 zł miesięcznie.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej małoletnich i W. Z. (1) k. 173-175v.; zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy w P. k. 52; wywiad kuratora k. 93-96, zaświadczenie lekarskie k. 146, faktura VAT k. 148, skierowania do poradni specjalistycznej k. 152-153 w akta sprawy Sądu Okręgowego w Olsztynie VI RC 844/13)

Aktualnie W. Z. (2) ma 16 lat, a A. Z. 12 lat. Nadal zamieszkują z matką i ojcem oraz pełnoletnim bratem. O. pozwani korzystają z okularów korekcyjnych. Poza tym są zdrowi. Uzyskują jednorazowe stypendia w kwocie po 150 zł, raz w czerwcu i raz w grudniu, nie uczęszczają na żadne dodatkowe zajęcia. L. Z. otrzymuje na dwójkę dzieci zasiłek rodzinny w kwocie 248 zł oraz świadczenie z Programu 500 + w łącznej wysokości 1000 zł. Za obiady córki w szkole płaci 40 zł miesięcznie. Za jej wyprawkę do szkoły zapłaciła 600 zł, potem otrzymała zwrot tej kwoty. Za telefony dzieci płaci po 30 zł miesięcznie, za internet – 100 zł. Z uwagi na szybki wzrost syna L. Z. musiała w 2016 roku wymienić mu całą garderobę. Opłaty za energię elektryczną wynoszą 250 zł, za wywóz śmieci 45 zł. Matka pozwanych nadal nigdzie nie pracuje i wciąż raz do roku, na dwa miesiące wyjeżdża do pracy do Niemiec uzyskując tam dochodów w wysokości 7000 zł, z którego korzysta aż do czasu kolejnego wyjazdu zarobkowego. L. Z. spłaca kredyt wspólnie z synem w kwocie 200 zł, zaciągnięty na spłatę powoda. W latach 01.05.2004r. do 23.01.2017r. L. Z. oprócz pobierania na pozwanych zasiłków rodzinnych uzyskała także: zasiłek z tytułu urodzenia dziecka A. Z. – 500 zł, dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego – 600 zł dla A. Z. i 1000 zł dla W. Z. (2), dodatek z tytułu wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej na rzecz A. Z. – 10 200 zł. Z uwagi na fakt nie uiszczania dobrowolnie alimentów na rzecz W. i A. Z. przez ich ojca, były one im wypłacane z funduszu alimentacyjnego.

(dowody: zeznania L. Z. k. 125 i v., zaświadczenie z (...) w B. k. 93-94, dowody opłat za wywóz śmieci k. 60-62, faktury i rachunki k. 63-67 oraz 69-72, 75, rachunek za zakup okularów korekcyjnych k. 68, decyzja k. 73)

W. Z. (1) sam prowadzi gospodarstwo domowe, wciąż zamieszkuje w domu w Ł.. Nadal posiada status osoby bezrobotnej, nie przysługuje mu prawo do zasiłku. Podejmuje prace dorywcze, w tym prace związane z masarstwem. Do września 2016 roku opłacał rachunki za prąd i wodę. Wydaje około 200 zł na leki miesięcznie.

W. Z. (1) leczy się przewlekle i ma rozpoznane utrwalone migotanie przedsionków, przewlekłą niewydolność serca w okresie hemodynamicznym II w skali (...), nadciśnienie tętnicze, cukrzycę i otyłość. Schorzenia te nie powodują całkowitej niezdolności do pracy W. Z. (1). Nie stwierdzono u niego naruszenia sprawności krążenia w takim stopniu, które powodowałyby jego całkowitą niezdolność do pracy. W. Z. (1) może wykonywać prace lekkie, średnio-ciężkie, występują przeciwwskazania do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej.

(dowody: zaświadczenia lekarskie k. 14-15 oraz 97-99, 170, wynik echokardiografii k. 100, zaświadczenie z PUP w P. k. 17, rachunki k. 102-105, zeznania powoda k. 124v.-125, faktury VAT k. 106-123, wynik badania USG kończyn dolnych k. 171, opinia biegłego kardiologa wraz z opinią uzupełniającą k. 145 i 175)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań stron, oraz wskazanych wyżej dokumentów, którym Sąd dał wiarę w całości.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, żądanie powoda obniżenia alimentów płatnych na rzecz małoletnich W. i A. Z. z kwoty po 400 zł miesięcznie na rzecz każdego z pozwanych na kwotę po 100 zł miesięcznie, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Należy podnieść, iż zgodnie z treścią art. 133 § 1 kro rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 kro).

Przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumie się takie potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu, odpowiednio do wieku i uzdolnień, prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Rodzice są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych i kulturalnych, także środki wychowania i kształcenia według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku.

Przez możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego należy rozumieć nie tylko te dochody rzeczywiście uzyskiwane, lecz także zarobki i dochody, które osoba zobowiązana ma możliwość uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności, przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki, a także stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

Z art. 138 kro wynika, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego, w tym podwyższenia, obniżenia lub uchylecia alimentów. W takim przypadku należy dokonać porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich zmianie.

Alimenty na rzecz małoletnich W. i A. Z. w kwocie po 400 zł miesięcznie zostały ustalone w 2014 roku. Tym samym, minęły 4 lata od ostatniego wyrokowania o alimentach na rzecz małoletnich pozwanych. Jest więc rzeczą powszechnie wiadomą, iż wraz z upływem czasu zawsze wzrastają usprawiedliwione potrzeby uprawnionych do alimentacji. Sam pozwany wydaje się w ogóle nie zauważać tej okoliczności skupiając się jedynie na kwestii pogorszenia – w ocenie powoda – jego stanu zdrowia i wskazując, że matka małoletnich uzyskuje wystarczająco dużo świadczeń z budżetu państwa, co pozwala jej zaspokoić owe potrzeby. W tym miejscu należy odnotować, iż małoletni pozwany W. Z. (2) ma już 16 lat, z uwagi na jego szybki wzrost zaistniała potrzeba wymiany całej jego garderoby, nadto, chce on brać udział w wycieczkach szkolnych, mieć możliwość grania w gry, tak jak inni rówieśnicy w jego wieku, nie budzi więc najmniejszych wątpliwości, iż znacznie zwiększyły się jego potrzeby od czasu ostatniego orzekania o alimentach. Podobnie jest w przypadku małoletniej A. Z., aktualnie trzynastolatki, która w czasie zasądzenia alimentów na jej rzecz od W. Z. (1) miała 8 lat. Ona także jest w fazie aktywnego wzrostu i zapewne jak każda dziewczynka przywiązuje uwagę do swojego wyglądu i ubioru. Zdaniem Sądu, alimenty zasądzone na rzecz małoletnich pozwanych w kwocie po 400 zł miesięcznie są w pełni adekwatne do usprawiedliwionych potrzeb, jakie mają obydwój pozwani. Istnieje bowiem potrzeba zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, przy czym należy zaznaczyć, iż sam powód wskazywał, że jeszcze do niedawna partycypował w pokryciu kosztów związanych z opłacaniem rachunków za prąd i wodę, teraz zaś wszelkie koszty utrzymania nieruchomości, w której mieszkają małoletni pozwani spoczywają na ich matce – L. Z.. Do tego dochodzą jeszcze wydatki związane z zakupem żywienia, ubrania, środków czystości, przyborów szkolnych. Należy także podkreślić, iż z treści art. 135 § 2 kro wynika, że wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Nie chodzi więc o to, że oboje rodzice mają w tym samym stopniu partycypować finansowo w utrzymaniu dziecka. W niniejszej sprawie to na matce pozwanych ciąży głównie obowiązek codziennego dbania o ich rozwój zarówno umysłowy, jak i fizyczny. Z tego też względu ciężar finansowego utrzymania małoletnich w znacznej mierze powinien obciążać powoda.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem powoda, iż powinien on być zwolniony z obowiązku łożenia alimentów na rzecz małoletnich pozwanych z tego powodu, iż matka małoletnich uzyskuje z budżetu państwa świadczenia rodzinne, w tym świadczenie z Programu 500 +.

Kwestie tę wprost reguluje art. 135 § 3 pkt. 3 i pkt. 4 kro, z którego wynika, iż na zakres świadczeń alimentacyjnych nie wpływają świadczenia wychowawcze, o których mowa w ustawie z dnia 11 lutego 2016 roku o pomocy państwa w wychowaniu dzieci (Dz.U. poz. 195) oraz świadczenia rodzinne, o których mowa w ustawie z dnia 28 listopada 2003

roku o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2015r. poz. 114, z późn.zm.). Nie budzi więc wątpliwości, iż przyznanie w/w świadczeń i zasiłków matce małoletnich pozwanych nie powinno wpływać automatycznie na zwolnienie powoda z obowiązkułożenia na rzecz zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb jego małoletnich dzieci, a tym samym niejako przerzucenia odpowiedzialności w tym zakresie z powoda na rzecz państwa. Przy czym należy dodać, iż przyznanie świadczeń z programu 500 + nie miało na celu zwolnienie rodziców z obowiązku utrzymania ich dzieci. Niewątpliwie, chodziło tu o zaspokojenie wydatków związanych z wychowaniem dzieci, opieką nad nimi i zaspokojeniem ich potrzeb życiowych, ale główną ideą uchwalenia przedmiotowego świadczenia była przede wszystkim inwestycja w rodzinę i zachęcenie rodzin do aktywności i posiadania kolejnych dzieci.

Jednocześnie, należy podkreślić, iż powód nie wykazał, aby na skutek tego, iż występuje u niego nadciśnienie tętnicze, migotanie przedsionków i cukrzyca, był on całkowicie niezdolny do pracy zarobkowej. Oczywiście nie można pominąć faktu, że identyczne dolegliwości występowały u powoda w czasie orzekania o alimentach w postępowaniu o rozwód. Należy zaznaczyć, iż W. Z. (1) powołał się też na zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy w P., z treści którego wynika, że jest on osobą bezrobotną i nie przysługuje mu zasiłek dla bezrobotnych. W tym miejscu trzeba zauważyć, że status osoby bezrobotnej powód posiada już od 2008 roku, natomiast na rozprawie rozwodowej przyznał, że trudni się masarstwem. Podczas niniejszego postępowania także potwierdził, iż podejmuje prace dorywcze. Z kolei z opinii biegłego kardiologa jasno wynika, że schorzenia, które występują u powoda na pewno nie eliminują możliwości W. Z. (1) do podjęcia zatrudnienia, z tym zastrzeżeniem, że powinien on unikać wykonywania ciężkiej pracy. Nadto, powód nie przedłożył żadnego zaświadczenia czy decyzji, z której wynikałoby, że jest w jakimkolwiek stopniu niezdolny do wykonywania jakiegokolwiek pracy zarobkowej. Według Sądu, nie ma więc żadnych przeszkód, aby powód mógł tak jak dotychczas wykorzystywać swoje doświadczenie w zawodzie masarza i osiągać z tego tytułu określone dochody.

Reasumując, brak podstaw do uznania, że sytuacja zdrowotna powoda zmieniła się na tyle, iż nie jest on w stanie pracować i w ten sposób uzyskiwać środki niezbędne dołożenia alimentów na rzecz małoletnich pozwanych w wysokości jak dotychczas.

W tym stanie rzeczy, w oparciu o wyżej wskazane przepisy prawa, Sąd oddalił powództwo w całości.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd odstąpił od obciążenia nimi powoda, albowiem był on zwolniony przez Sąd z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych przedmiotowego postępowania.

Jednocześnie, stosownie do treści art. 98 kpc, Sąd zasądził od powoda, który w całości przegrał niniejsze postępowanie, solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 4817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na podstawie § 4 ust. 4 w zw. z § 2 ust 4) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800).